

ks. Tomasz Rozkrut
Wydział Prawa Kanonicznego
UPJPII w Krakowie
ORCID 0000-0002-6189-5552

Zadania biegłego w zreformowanym przez papieża Franciszka procesie małżeńskim

Treść: Wstęp. 1. Obowiązujące unormowania prawne. 2. Magisterium rotalne Jana Pawła II. 3. Magisterium rotalne Benedykta XVI. 4. Szczegółowe wskazówki Sygnatury Apostolskiej. 5. Instrukcja procesowa „Dignitas connubii”. Zakończenie.

Wstęp

Problematyką dotyczącą instytucji oraz znaczenia opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim zająłem się w mojej monografii habilitacyjnej¹. Sukcesywnie w oparciu o przeprowadzone badania, opublikowałem w przedmiocie tego zagadnienia kilka artykułów, uwzględniając jednocześnie rozwój nauki w tym obszarze, oraz mając na uwadze, przede wszystkim, wypowiedzi Biskupów Rzymskich i dokumenty Stolicy Apostolskiej². Bowiem formalne ka-

¹ Zob. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim. Studium historyczno-prawne*, Tarnów 2002.

² Zob. T. ROZKRUT, *Biegły (psycholog, psychiatra) w procesie o nieważność małżeństwa*, w: M. DROŻDŻ (red.), *Człowiek między losem a wyborem. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Władysławowi Szewczykowi*, Tarnów 2006, s. 249-264; T. ROZKRUT, *Zadania biegłego w kościelnym postępowaniu sądowym*, „Prawo Kanoniczne”, 49, 3-4 (2006), s. 63-86; T. ROZKRUT, *Przywołanie do poprawnej interpretacji*

noniczne prawo procesowe, w szczególności zaś praktyka procesowa tak Trybunałów Apostolskich, w tym orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej, jak i pozostałych sądów Kościoła, ciągle kieruje swoją uwagę na rolę i znaczenie biegłego w procesie orzekania nieważności małżeństwa. Potwierdza to również spojrzenie na historię różnych procesów prowadzonych przez Kościół. Prowadzi także do ważnej konkluzji; mianowicie duża kompetencja zawodowa oraz uczciwość wykonywanego przez biegłego powierzonego mu zadania, są gwarancją właściwego wykorzystania procesowego dowodu z opinii biegłego, który równocześnie może dać duży wkład dla prestiżu administrowania sprawiedliwości przez sądownictwo Kościoła³.

W tak naszkicowanym kontekście, czas spojrzeć na zadania biegłego w zreformowanym przez papieża Franciszka procesie małżeńskim w roku 2015, mając na uwadze, przede wszystkim, dwie nowe oraz ważne okoliczności⁴.

Po pierwsze: już pierwszy wyrok pozytywny, czyli stwierdzający po raz pierwszy nieważność zaskarżonego małżeństwa, może mieć charakter wykonawczy, zgodnie z nowym kan. 1679 (faktycznie, jak wskazuje praktyka procesowa wielu sądów Kościoła pierwszej instancji, już pierwszy wyrok pozytywny posiada taką właściwość w bardzo wielu wypadkach), co niewątpliwie wymaga, aby tak sam proces jak i uzasadnienie wydanego wyroku pozytywnego, były na maksymalnie

procesowej kan. 1095 – Benedykt XVI do Roty Rzymskiej w 2009 r., „*Annales Canonici*”, 5 (2009), s. 231-235; T. ROZKRUT, *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „*Prawo Kanoniczne*”, 54, 1-2 (2011), s. 161-174; T. ROZKRUT, *Procesowy dialog sędziego z biegłym w procesie małżeńskim*, w: T. ROZKRUT (red.), *Zalety oraz wady kanonicznego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. V. Ogólnopolskie Forum Sądowe. Gródek nad Dunajcem 13-14 czerwca 2011*, Tarnów 2012, s. 99-129.

³ J. M. SERRANO RUIZ, *Le prove*, w: P. V. PINTO (red.), *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2001, s. 909.

⁴ Zob. PAPIEŻ FRANCISZEK, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. *List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus”*, reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Tarnów 2015.

wysokim poziomie, oraz, po drugie, zaistnienie tzw. „procesu biskupiego”, o którym stanowią nowe kan. 1683-1687, niewątpliwie wymaga wzorcowego zachowania biskupa diecezjalnego, kiedy występuje jako sędzia w konkretnym przypadku. Jest to problematyka, do której często powraca papież Franciszek, także podczas ostatniego spotkania, w dniu 21 lutego 2020 roku, z Papieską Radą ds. Tekstów Prawnych, wskazał, że biskupi muszą coraz bardziej być świadomi, że są także sędziami w powierzonych im wspólnotach wiernych⁵. Niewątpliwie nakłada to na poszczególnych biskupów diecezjalnych dużą odpowiedzialność osobistą, o czym mówi bardzo wyraźnie Instrukcja Kongregacji Wychowania Katolickiego z dnia 29 kwietnia 2018 roku na temat studiów prawa kanonicznego w świetle reformy procesu małżeńskiego⁶. Konkretnie: „wykonywanie urzędu sędziego w *processus brevior* wymaga od biskupa diecezjalnego rzeczywistej znajomości materialnego prawa małżeńskiego oraz procesowego”, czytamy w Instrukcji Kongregacji Wychowania Katolickiego⁷.

Musimy mieć także na względzie i ten ważny fakt eklesjalny, że żyjemy w czasach po opublikowaniu posynodalnej adhortacji apostołskiej „*Amoris laetitia*”, która winna być poprawnie zrozumiana i interpretowana, przede wszystkim, w tych środowiskach kościelnych, których bezpośrednio ona dotyczy (czyli mam tutaj na myśli przede wszystkim duszpasterstwo narzeczonych, małżonków, małżeństw w kryzysie, itd.).

Wydaje się bowiem, że bardzo dynamiczny oraz niezmiernie praktyczny pontyfikat papieża Franciszka, obfitujący w liczne konkretne zmiany i reformy, musi być dobrze rozumiany oraz stosowany, przede wszystkim, przez osoby odpowiedzialne za poszczególne Kościoły partykularne oraz funkcjonujące w nich instytucje; co więcej sam

⁵ Zob. http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2020/february/documents/papa-francesco_20200221_testi-legislativi.html (dostęp: 18.04.2020).

⁶ Zob. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA (DEGLI ISTITUTI DI STUDI), Istruzione *Gli studi di Diritto Canonico alla luce della riforma del processo matrimoniale. Presentazione di M. J. Arroba Conde*, Lateran University Press, Città del Vaticano 2018.

⁷ TAMŻE, s. 62.

papież Franciszek jest także gotów upominać biskupów w tych przypadkach, kiedy nie wywiązują się z nałożonych na nich nowych zadań, jak to miało miejsce w przemówieniu skierowanym do biskupów włoskich w maju 2019 roku: „Tuttavia, mi rammarica constatare che la riforma, dopo più di quattro anni, rimane ben lontana dall'essere applicata nella grande parte delle Diocesi italiane”⁸.

W przywołanej adhortacji „Amoris laetitia” z 19 marca 2016 roku papież Franciszek napisał wprost: „opieszałość procesu irytuje i nuży ludzi. Moje niedawne dwa dokumenty na ten temat doprowadziły do uproszczenia procedur dla ewentualnych deklaracji nieważności małżeństwa. Chciałem przez nie też wyraźnie stwierdzić, że biskup osobiście w swoim Kościele, w którym jest ustanowiony pasterzem i głową, tym samym jest sędzią wobec wiernych, którzy zostali mu powierzeni. Zastosowanie tych dokumentów stanowi zatem wielką odpowiedzialność dla ordynariuszy diecezjalnych, wezwanych, aby osobiście osądzać pewne sprawy, a w każdym przypadku zapewnić łatwiejszy dostęp wiernych do kościelnego wymiaru sprawiedliwości. Wiąże się to z przygotowaniem dostatecznej liczby pracowników, duchownych i świeckich, którzy poświęciliby się priorytetowo tej służbie kościelnej” (n. 244). Wskazywana zatem, i to bardzo konkretnie, na Synodzie Biskupów w roku 2014 opieszałość sądownictwa kościelnego, przyczyniła się znacząco do aktualnej reformy procesowej⁹.

Z kolei w innym fragmencie tejże posynodalnej adhortacji apostoelskiej czytamy: „Jest zrozumiałe, że istnieje wiele trudności w rodzinach, gdy któryś z jej członków nie dojrzał w swoim sposobie nawiązywania relacji, ponieważ nie uzdrowił ran z jakiegoś etapu swego życia. Źle przeżyte własne dzieciństwo i młodość są wylęgarnią kryzysów osobistych, które w końcu mają wpływ na małżeństwo” (n. 239). Niewątpliwie ta uwaga papieża Franciszka winna zostać także

⁸ http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2019/may/documents/papa-francesco_20190520_cei.html (dostęp: 18.04.2020).

⁹ Zob. P. GENTILI, T. CANTELMÍ, M. AIELLO, *Amori immaturi. Il contributo della psicologia e della psichiatria al Mitis Iudex*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2020, s. 95n.

przełożona na współczesny proces małżeński, bowiem mamy tutaj do czynienia z nowym ukierunkowaniem dowodowym, które wynika, przede wszystkim, z funkcjonowania dzisiejszego społeczeństwa, w którym zanikło wiele podstawowych instytucji, w tym szczególnie naturalny model małżeństwa i rodziny.

Dzisiaj w kanonicznych procesach małżeńskich obowiązuje zasada, usankcjonowana prawnie, korzystania z dowodu z opinii biegłego, naturalnie z możliwością dopuszczenia uzasadnionych wyjątków, przede wszystkim w procesach dotyczących wad zgody spowodowanych chorobami umysłowymi i/lub spowodowanymi obecnością anomalii natury psychicznej; naturalnie opinia biegłego może być także korzystna, czy nawet konieczna, w procesach z innych tytułów nieważności¹⁰. Podobnie dotyczy to innych procesów prowadzonych przez sądy kościelne, łącznie z procesami karnymi.

Mówiąc ogólnie, we współczesnym procesie małżeńskim, udział biegłego winien pomóc, aby był on sprawiedliwy i merytoryczny, czyli konkretnie ma pomóc w sprawnym oraz szybkim poznaniu prawdy na temat zaskarżonego małżeństwa. Między innymi na ten fakt zwraca uwagę reforma procesowa papieża Franciszka, która stanowi, że zreformowany proces małżeński wymaga „zagwarantowania w najwyższym stopniu ochrony prawdy świętego węzła”¹¹.

1. Obowiązujące unormowania prawne

Kodeks posoborowy z 1983 roku w kan. 1680 stanowił następująco: „W sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest

¹⁰ V. A. TODISCO, *La perizia in foro canonico nell'evoluzione normativa dal „morbus mentis” alla anomalia*, w: D. SALVATORI (red.), *L'incapacità consensuale tra innovazione normativa e progresso scientifico (can. 1095, Mitis iudex e DSM-5)*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2019, s. 11.

¹¹ PAPIEŻ FRANCISZEK, dz. cyt., s. 11.

to bezużyteczne; w pozostałych sprawach należy zachować przepis kan. 1574”.

Został on sukcesywnie, w wyniku reformy procesowej w roku 2015, zmodyfikowany i zastąpiony nowym kan. 1678 §3, który – poprzez konkretne doprecyzowanie i poszerzenie – brzmi aktualnie w sposób następujący: „W sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową **lub anomalią natury psychicznej**, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest to bezużyteczne; w pozostałych sprawach należy zachować przepis kan. 1574”.

Przywołany kan. 1574 stanowi, że „Z pomocy biegłych należy skorzystać, ilekroć na postawie nakazu prawa lub sędziego jest konieczne ich przesłuchanie i opinia, oparte na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy”. Ponieważ ma on charakter ogólny, stąd też już od paru lat bardzo konkretnie wskazywano, czy też sugerowano, aby powoływać także biegłego, np. psychologa, w wypadku takich tytułów nieważności, jak przede wszystkim, symulacja (w szczególności, gdy ma ona charakter „implicite”), błąd, warunek, bojaźń, aby wzmocnić oświadczenia stron procesowych w wypadku braku zeznań świadków i w ten sposób zapewnić im walor dowodu pełnego; należy przy tym jednak zaznaczyć, że propozycję tę winno się postrzegać z dużą ostrożnością, aby opinią biegłego nie zastąpić dobrego przeprowadzenia instrukcji procesowej¹². Powyższa uwaga jest nie tylko bardzo słuszna, ale warto ją dzisiaj przypomnieć, przede wszystkim dlatego, że spotykamy się z powszechną praktyką wyroków jednoinstancyjnych w procesach małżeńskich. Ponadto, wiedza oraz doświadczenie biegłego mogą zostać dzisiaj wykorzystane także w procesie małżeńskim skróconym przed biskupem. Konkretnie, na asesora, o którym mowa w nowym kan. 1685 może zostać powołany biegły, np. celem analizy dokumentacji medycznej, lub innej, zgromadzonej w takim

¹² P. GEFAELL, *Elaborazione e valutazione della perizia psichiatrica*, w: H. FRANCESCHI – M. A. ORTIZ, *Verità del consenso e capacità di donazione*, Roma 2009, s. 243.

procesie, oraz sukcesywnej konsultacji, która winna być udzielona biskupowi diecezjalnemu, zgodnie z nowym kan. 1687 §1.

Powracając do dokonanej nowelizacji, należy zauważyć, że po promulgowanej reformie dotyczącej spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa, podstawą niezdolności konsensualnej, o której mówi kan. 1095, może być także **anomalia natury psychicznej**; w ten sposób powstała nowa kategoria prawna, która formalnie została umiejscowiona w prawie procesowym, ale w rzeczywistości dotyczy materialnego prawa małżeńskiego¹³.

A zatem dzisiaj przedmiotem pracy biegłego będzie także zweryfikowanie, czy opiniowany cierpiał na jakąś anomalie psychiczną, a więc niekoniecznie czy był dotknięty chorobą umysłową w chwili zawierania małżeństwa; stąd też trzeba wskazać, że wraz z reformą procesową papieża Franciszka poszerzył się obszar procesowego zastosowania kan. 1095¹⁴.

Należy zakładać, że na powyższy fakt dotyczący niezdolności konsensualnej, mogły mieć wpływ także sytuacje, o których czytamy w cytowanej powyżej posynodalnej adhortacji apostolskiej papieża Franciszka „Amoris laetitia”. Można zatem powiedzieć, że dyskusja synodalna w roku 2014, przyczyniła się także do zmian w obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego z roku 1983.

Ponadto, nie ulega wątpliwości, że powyższa nowelizacja, która niewątpliwie stanowi dość istotną zmianę – i to nie tylko w formalnym prawie procesowym, ale także w materialnym prawie małżeńskim – wynika z rozwoju nauki, orzecznictwa kościelnego, w szczególności orzecznictwa rotalnego, i magisterium Kościoła¹⁵.

Mówiąc syntetycznie trzeba dzisiaj mówić także o wpływie psychologii i psychiatrii na reformę procesową papieża Franciszka¹⁶. Jeszcze inaczej, rozwój nauk szczegółowych zmodyfikował istniejące prawa małżeńskie, a ponieważ mamy do czynienia z normą zakotwiczoną

¹³ P. GENTILI, T. CANTELM, M. AIELLO, dz. cyt., s. 104n.

¹⁴ TAMŻE, s. 103.

¹⁵ V. A. TODISCO, dz. cyt., s. 12.

¹⁶ Zob. P. GENTILI, T. CANTELM, M. AIELLO, dz. cyt.

w prawie naturalnym, mam tutaj na myśli kan. 1095, stąd też jest ono cały czas lepiej poznawane i sukcesywnie dostosowywane do zmieniającej się sytuacji oraz do pojawiających się nowych wyzwań społecznych i procesowych.

Aby jeszcze lepiej zrozumieć dokonaną nowelizację, dobrze będzie przypomnieć niektóre elementy magisterium Biskupów Rzymskich, czy też dokumenty Stolicy Apostolskiej, które doprowadzają nas do nowelizacji z roku 2015. Mamy bowiem tutaj do czynienia z dynamicznym procesem ewolucyjnego rozwoju prawa kanonicznego w interesującej nas materii.

2. Magisterium rotalne Jana Pawła II

Z doktrynalnego punktu widzenia, nie tylko w aspekcie historycznym, ale także w relacji do reformy procesowej papieża Franciszka, ciągle aktualne pozostają dwa, niewątpliwie bardzo ważne, przemówienia Jana Pawła II do Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej, tj. przemówienie z roku 1987 i 1988 na temat procesowego znaczenia opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim, zwłaszcza w procesach mających za przedmiot postępowania tytuły nieważności wynikające z normy kan. 1095¹⁷.

Bardziej jeszcze konkretnie, dla tematyki prawidłowego zastosowania opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim istotnym jest przemówienie Jana Pawła II z 5 lutego 1987 roku, które jest regularnie cytowane w wielu wyrokach Roty Rzymskiej, jak również doczekało się wielu fachowych komentarzy i analiz¹⁸.

¹⁷ Zob. JAN PAWEŁ II, *Ad Rotae romanae auditores coram admissos*, AAS, 79 (1987), s. 1453-1459 oraz JAN PAWEŁ II, *Ad Romanae Rotae Auditores simul cum officialibus et advocatis coram admissos*, AAS 80 (1988), s. 1178-1185.

¹⁸ Zob. J. T. MARTÍN DE AGAR, *Incapacità consensuale nei recenti discorsi del Romano Pontefice alla Rota Romana*, „Ius Ecclesiae”, 2 (1989), s. 395-422; Z. GROCHOLEWSKI, *Sędzia kościelny wobec ekspertyz neuropsychiatrycznych i psychologicznych. Rozważania nad ostatnim przemówieniem Ojca Świętego w Rocie Rzymskiej* (tłumaczenie: T. Pieronek), „Prawo Kanoniczne”, 31 (1988), s. 75-98; A. POLAINO-LORENTE, *Comentarios de un psiquiatra al discurso del papa al Tribunal de la Rota*

Wydaje się, że przywołane magisterium rotalne Jana Pawła II, nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia procesowego, przede wszystkim, w związku ze wskazaną powyżej nowelizacją Kodeksu prawa kanonicznego z roku 1983, w tym szczególnie ze względu na podstawę prawną stwierdzenia nieważności małżeństwa przez sądy Kościoła, w przypadku występowania anomalii natury psychicznej.

Warto także po latach przypomnieć, że podjęcie tematyki dotyczącej procesowego znaczenia opinii biegłego przez Jana Pawła II, zaledwie kilka lat po wejściu w życie nowego Kodeksu prawa kanonicznego, wynikało – jak sam *explicite* zaznaczył – z faktu, że specjalnie w niektórych krajach w sposób bardzo znaczący zwiększyła się liczba deklaracji nieważności małżeństwa, właśnie z tytułu niezdatności psychicznej. Taka sytuacja wynika, między innymi, z postępu nauk psychologicznych oraz psychiatrycznych, niemniej jednak, aby wspomniany postęp mógł być właściwie przyjęty przez kanonistykę, wymaga on koniecznego pogłębienia teologicznego i antropologicznego ze strony trybunałów kościelnych¹⁹.

Jan Paweł II zwrócił uwagę na fakt, że postęp nauk psychologicznych i psychiatrycznych w materii wyjaśnienia procesów psychicznych osoby ludzkiej, nie jest jednak w stanie przedstawić integralnej wizji człowieka i jednocześnie nie jest w stanie rozwiązać ważne kwestie fundamentalne, takie jak znaczenie życia i powołania człowieka. Wynika to przede wszystkim z faktu, że poszczególne nauki antropologiczne, w sposób specjalny medyczne, zajmują się wprawdzie poznaniem całego człowieka, jednak ograniczają się przy tym jedynie do jego wymiaru doczesnego, natomiast przeciwnie, kanoniczne prawo małżeńskie, studiuje powołanie człowieka do małżeństwa, jako rzeczywistości stworzonej przez samego Stwórcę. W nawiązaniu do tej

Romana (5-II-1987), „*Ius Canonicum*”, 54 (1987), s. 599-607; T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, dz. cyt., s. 151-157; G. VERSALDI, *Momentum et consecraria allocutionis Ioannis Pauli II ad auditores Romanae Rotae diei 5 februarii 1987*, „*Periodica de re morali canonica liturgica*”, 77 (1988), s. 109-148, M. A.L. ŻUROWSKI, *Refleksje w związku z przemówieniem Jana Pawła II do Roty Rzymskiej w dniu 5 lutego 1987 r.*, „*Prawo Kanoniczne*”, 31 (1988), s. 99-107.

¹⁹ Z. GROCHOLEWSKI, dz. cyt., s. 97.

prawdy Biskup Rzymski wskazał: „traktowanie spraw o nieważność małżeństwa z tytułu ograniczoności psychicznej lub psychiatrycznej wymaga, z jednej strony pomocy ekspertów w tych dyscyplinach, które określałyby, według swojej kompetencji, naturę i stopień procesów psychicznych w relacji do konsensu małżeńskiego oraz zdolności osoby do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich; z drugiej zaś strony nie dyspensuje sędziego kościelnego, korzystającego z opinii biegłych, od obowiązku, aby nie ulegał sugestiom nieakceptowanych koncepcji antropologicznych, co mogłoby w końcu doprowadzić do wmieszania go w nieporozumienia odnośnie prawdy faktów i znaczeń”²⁰.

Jan Paweł II przestrzegał, że współczesne nauki psychologiczne bazują bowiem często na zasadach, które nie są do pogodzenia z antropologią chrześcijańską, „która widzi człowieka jako istotę «stworzoną na podobieństwo Boga, zdolną do poznania i kochania swojego własnego Stwórcę» i jednocześnie w tym samym czasie jest istotą podzieloną wewnątrz samego siebie. Wspomniane nurty psychologiczne prowadzą natomiast albo do idei pesymistycznej, według której człowiek nie mógłby posiadać innej aspiracji niż ta stworzona z jego impulsów czy też uwarunkowań socjalnych, albo przeciwnie, prowadzą do idei za bardzo optymistycznej według której człowiek posiadałby w sobie, i potrafiłby osiągnąć z samego siebie, swoją realizację”²¹.

Chociaż Jan Paweł II nie sprecyzował jakie współczesne kierunki psychologiczne ma na myśli, to jednak komentatorzy tego przemówienia zauważają, że w stwierdzeniach tych można łatwo dostrzec szkoły psychologiczne rozprzestrzenione w naszych czasach, takie jak behawioryzm, psychoanaliza freudowska, psychologia egzystencjalna i psychologia humanistyczna²².

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Ad Rotae romanae auditores coram admissos*, dz. cyt., s. 1454, n. 2.

²¹ TAMŻE, s. 1455, n. 4.

²² Z. GROCHOLEWSKI, dz. cyt., s. 80.

Sukcesywnie, wypowiadając się ściśle w aspekcie procesowym, Jan Paweł II w swoich praktycznych wnioskach, bardzo jasno podkreślił, że dla sędziego kościelnego musi być jasna zasada, że tylko niezdolność (*incapacità*), a nie trudność (*difficoltà*), wyrażenia konsensu małżeńskiego oraz realizowania prawdziwej wspólnoty życia i miłości, stwarza małżeństwo nieważnym²³. Myślę, że szczególnie to stwierdzenie należy podkreślić w kontekście dzisiejszej reformy procesowej papieża Franciszka w przedmiocie orzekania nieważności małżeństwa przez sądy Kościoła.

Ocena prawna oraz ocena psychologiczna są zatem różne. Opinia psychiczna lub psychologiczna pozostaje specyficzną diagnozą, wydaną w celu zdobycia przez sędziego koniecznej pewności, jest analizą techniczną niektórych faktów, które prezentują się jako wskazówki ewentualnej niezdolności konsensualnej; z zaprezentowanych konkluzji sędziego będzie mógł wyciągnąć konkluzje prawne. I dlatego też sędzia kościelny nie może domagać się od biegłego osądu na temat nieważności małżeństwa, a także w mniejszym jeszcze stopniu ma czuć się zobligowanym przez jego osąd; „ocena na temat nieważności małżeństwa należy wyłącznie do sędziego”²⁴.

Zadaniem biegłego w procesie jest jedynie dostarczenie elementów związanych z właściwymi jego kompetencjami, to znaczy dotyczących charakteru i stanu rzeczywistości psychicznej lub psychiatrycznej w przedmiocie choroby lub anomalii natury psychicznej, która stała się powodem wszczęcia postępowania o orzeczenie nieważności małżeństwa.

Na końcu warto również przywołać nauczanie Jana Pawła II z rojalnego przemówienia w roku 1984, w którym wskazał, że wszystkim jest znane, z jakim zapałem, oraz z jaką wytrwałością Kościół popiera, broni, oraz promuje świętość oraz nierozzerwalność małżeństwa, które jest niszczone przez kulturę oraz współczesne prawa, i które wydają się, że zagubiły walory nadprzyrodzone i nieusuwalne, głęboko zanurzone w naturze ludzkiej, a które to walory równocześnie

²³ JAN PAWEŁ II, *Ad Rotae romanae auditores coram admissos*, dz. cyt., s. 1456, n. 5.

²⁴ TAMŻE, s. 1457, n. 8.

tworzą fundamentalną bazę dla instytucji małżeństwa. Naturalnie Kościół w materii prawa małżeńskiego nie może pominąć realnych oraz bezsprzecznych postępów i osiągnięć nauk biologicznych, psychologicznych, psychiatrycznych i społecznych. Dlatego też mądry sędzia kościelny powinien znać dobrze prawo oraz jego ducha, aby umieć je aplikować; winien studiować nauki pomocnicze, szczególnie te, które pozwalają na pogłębione poznanie faktów, przede wszystkim samej osoby ludzkiej, oraz aby umiał znaleźć równowagę pomiędzy niederogowalną obroną nierozzerwalności małżeństwa a należną uwagą skierowaną na skomplikowaną rzeczywistość konkretnego przypadku²⁵.

3. Magisterium rotalne Benedykta XVI

W analizowanym przedmiocie badań procesowych, interesującym pozostaje rotalne przemówienie papieża Benedykta XVI z roku 2009, w którym odniósł się wprost do przemówień rotalnych Jana Pawła II na temat niezdolności psychicznej z 1987 roku oraz 1988 roku, zaznaczając, że jest bardzo ważne, aby po dwudziestu latach od ich wygłoszenia zapytać, jak te przemówienia zostały przyjęte przez sądy kościelne. W szczególności pozostaje sprawą bardzo aktualną w kościelnej praktyce sądowej zapobieganie ewentualnym zgorzeleniom, które mogłyby powstać w wyniku rosnącej ilości orzeczeń nieważności małżeństw kanonicznych, przede wszystkim, w sytuacjach ich rozpadu z powodu „jakiejs niesprecyzowanej” niedojrzałości lub słabości psychicznej małżonka²⁶.

Wspomniane przemówienia rotalne Jana Pawła II, mając za podstawę zasady antropologii chrześcijańskiej, dostarczają podstawowych kryteriów nie tylko dla nauk psychiatrycznych oraz psychologicznych

²⁵ T. ROZKRUT, *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej*, Tarnów 2003, s. 105.

²⁶ Zob. BENEDYKT XVI, *Ad sodales Tribunalis Romanae Rotae*, AAS 101 (2009), s. 124-128; T. Rozkrut, *Przywołanie do poprawnej interpretacji procesowej kan. 1095 – Benedykt XVI do Roty Rzymskiej w 2009 r.*, „*Annales Canonici*”, 5 (2009), s. 231-235.

(których osiągnięcia są wykorzystywane przez powszechnie stosowany dzisiaj w procesie małżeńskim dowód z opinii biegłego), ale również dla samego rozstrzygnięcia sądowego (to znaczy ich wskazania muszą być uwzględniane jednocześnie przez obrońcę węzła małżeńskiego, sędziów wyrokującego turnusu kolegiального, czy też przez biskupa diecezjalnego wyrokującego w procesie skróconym).

Dlatego, jak wskazał Benedykt XVI, jest rzeczą ważną przywołać dzisiaj niektóre rozróżnienia, które wyznaczają linię demarkacyjną, przede wszystkim, pomiędzy *dojrzałością psychiczną, która byłaby punktem docelowym rozwoju ludzkiego a dojrzałością kanoniczną, która z kolei jest minimum dla ważności małżeństwa*; po drugie: między *niezdolnością a trudnością*, bowiem „tylko niezdolność, a nie trudność, do wyrażenia zgody małżeńskiej i do realizowania prawdziwej wspólnoty życia i miłości, powoduje małżeństwo nieważnym”; po trzecie: *między zrozumieniem kanonicznym normalności*, które inspirując się integralną wizją osoby ludzkiej „obejmuje także lekkie formy trudności natury psychologicznej” a *zrozumieniem klinicznym*, które wyłącza ze swojej koncepcji każde ograniczenie dojrzałości oraz „każdą formę psychopatologii”; oraz, po czwarte: między *zdolnością minimalną, wystarczającą dla ważnej zgody małżeńskiej a zdolnością wyidealizowaną pełnej zdolności w porządku stworzenia szczęśliwego życia małżeńskiego*²⁷.

Sukcesywnie Benedykt XVI zacytował Jana Pawła II, który w przemówieniu z dnia 5 lutego 1987 roku podał jasną zasadę, według której, prawdziwa niezdolność do zawarcia małżeństwa kanonicznego „jest możliwa do wyobrażenia jedynie w wypadku obecności poważnej anomalii, którą jakkolwiek chciałoby się określić, musi naruszać znacząco zdolność rozumienia i/lub pragnienia kontrahentów”²⁸.

Z kolei odnosząc się do normy kan. 1095 Benedykt XVI wskazał, że pragnie przypomnieć niektóre zasady fundamentalne, które muszą być uwzględniane przez pracowników sądownictwa kościelnego. Przede wszystkim muszą oni pamiętać o naturalnej zdolności

²⁷ Benedykt XVI, dz. cyt., s. 125.

²⁸ Tamże, s. 125n.

każdego mężczyzny i kobiety do zawarcia małżeństwa. Gdy o tym zapomnimy, to grozi nam ryzyko popadnięcia w pesymizm antropologiczny, który na bazie współczesnej sytuacji kulturowej, uważa zawarcie małżeństwa za rzecz prawie niemożliwą; potwierdzenie naturalnej zdolności do małżeństwa trzeba też widzieć jako punkt wyjścia dla pomocy małżonkom, aby odkryli oni naturalną rzeczywistość małżeństwa oraz znaczenia instytucji dla realizacji ich planu zbawczego²⁹.

4. Szczegółowe wskazówki Sygnatury Apostolskiej

W analizowanej problematyce, przede wszystkim, dla codziennej praktyki sądowej, istotna pozostaje odpowiedź Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z dnia 16 czerwca 1998 r.³⁰. Szczegółowe wyjaśnienia Trybunału Apostolskiego są konkretną odpowiedzią, a można powiedzieć, że także bardzo precyzyjną wskazówką, udzieloną na zapytanie wikariusza sądowego, który mówi o trudności uzyskania w jego kraju opinii psychiatrów i psychologów w sprawach małżeńskich z tytułów nieważności zawartych w kan. 1095. Stąd też zapytuje on czy, oraz w jakich sytuacjach, bez dowodu z opinii biegłego, godzi się wyrokować za nieważnością małżeństwa. Dokument Stolicy Apostolskiej stwierdza, że przedstawione zagadnienie było przedmiotem Kongresu Sygnatury. Wyjaśniając, Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej deklaruje następująco:

1. zasadą fundamentalną dla wydania wyroku pozytywnego jest wymagana przez prawo kościelne pewność moralna, nabywana przez sędziego kościelnego z faktów i dowodów zgromadzonych w postępowaniu dowodowym (por. kan. 1608 §§1-2, kan. 1608 §4). Jednocześnie deklaracja Trybunału

²⁹ Tamże, s. 126.

³⁰ Zob. *Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, „Periodica”, 87 (1998), s. 619-622; T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, dz. cyt., s. 154-157; U. NAVARRETE, *Commentarium*, „Periodica” 87 (1998), s. 623-641.

Apostolskiego jasno przypomina, że „Iudex, qui hanc certitudinem acquirere non potest, pronuntiare debet non constare de nullitate matrimonii”³¹;

2. w tytułach nieważności, o których w kan. 1095 «*nisi ex adiunctis inutilis evidenter appareat*» wymagany jest dowód z opinii biegłego, który określa kondycję psychiczną stron procesowych w chwili zawierania małżeństwa – jest to wyraźny wymóg kościelnego prawa procesowego, ponadto wynika on także z magisterium rotalnego Jana Pawła II³²;
3. w sprawach z tytułu niezdolności, o których w kan. 1095 – która to niezdolność jest zagadnieniem złożonym – jest wymagane, aby sędzia nabył pewność moralną do wyrokowania «*ex actis et probatis hauriendam*», wymaganą przez prawo (por. kan. 1608 §§1, 2 i 4);
4. dowód z opinii biegłych w wymienionych sprawach wymagany jest nie tylko na podstawie przepisu prawa ale również dlatego, że z natury rzeczy opinia biegłego jest środkiem dowodowym, który dopomaga sędziemu w zdobyciu pewności moralnej, aby móc wydać wyrok za nieważnością małżeństwa;
5. opinia o stanie psychicznym stron «*evidenter inutilis*» będzie wtedy, gdy:
 - a. materiał dowodowy zawiera – wprawdzie nie opinię biegłego rozumianą w sensie technicznym – ale dokument lub zeznanie, który zezwala sędziemu na zdobycie wystarczającego udowodnienia;
 - b. również wtedy gdy z faktów i okoliczności procesowych, *sine dubio vel carentia apparet*, brak wystarczającego używania rozumu albo *gravis defectus discretionis iudicii*

³¹ Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii, dz. cyt., s. 620.

³² „2. In causis ob capita, de quibus in can. 1095, «*nisi ex adiunctis inutilis evidenter appareat*», opera requiritur peritorum (cf. can. 1680 et alloc. IOANNIS PAULI II ad Rotam Romanam dierum 5 februarii 1987, AAS 79 (1987) 1453-1459, et 25 ianuarii 1988, AAS 80 (1988) 1178-1185). Huiusmodi igitur in causis ut plurimum opera requiritur psychiatri vel psychologi ad condicionem psychicam partis vel partium tempore celebrationis matrimonii dignoscendam”, TAMŻE.

lub też niezdolność podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich; w tych przypadkach może nastąpić deklaracja nieważności małżeństwa *ob evidentem consensus defectum*, i owszem nie jest wymagana dokładna diagnoza przyczyny psychicznej, z powodu której miał miejsce defekt konsensu małżeńskiego. Niemniej jednak w takim wypadku biegły mógłby zostać powołany dla wyjaśnienia jakiegoś dokumentu lub faktu, który byłby zawarty w materiale dowodowym. Wymienione dwa przypadki, podkreśla deklaracja, są wyjątkami reguły generalnej: „*Agitur vero de duobus casibus, qui nonnisi tamquam exceptiones a regula generali habendi sunt*”³³.

6. jeżeli strona procesowa nie chce poddać się badaniu biegłego, wtedy sędzia może żądać od biegłego jedynie *votum*, na podstawie zebranego materiału dowodowego, przy czym w sensie technicznym wyrażone *votum tamquam peritia* nie może być uważane za opinię psychiatryczną lub psychologiczną;
 7. sędzia ma zachowywać prawa procesowe tak, aby obcy dla procesu nie zapoznali się z opinią biegłego. Powyższe zachowanie sędziego nabiera szczególnego znaczenia zwłaszcza dzisiaj, ze względu na prawną ochronę danych osobowych³⁴;
 8. biegły, ze swojej strony, zobowiązany jest przestrzegać, nie tylko przepisy i normy etyczne swojej specjalności zawodowej, lecz także normy prawa kanonicznego, i to bardziej niż normy cywilne, w wiernym wykonywaniu powierzonego mu zadania;
 9. biegły ma przestrzegać, co jest szczególnie ważne przy tytułach nieważności z kan. 1095, zasady antropologii chrześcijańskiej.
- Przedstawione wyjaśnienia Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, tak ze względu praktycznego jak i doktrynalnego, są

³³ TAMŻE, s. 621.

³⁴ Zob. T. ROZKRUT, *Decreto generale della Conferenza Episcopale Polacca relativo alla questione della protezione delle persone fisiche con riguardo al trattamento dei dati personali nella Chiesa cattolica*, „*Ius Ecclesiae*”, 31 (2019), s. 499-514.

ważne bowiem wyjaśniają i uzupełniają, niektóre problemy, z którymi spotyka się praktyka sądowa Kościoła.

5. Instrukcja procesowa „Dignitas connubii”

Pisząc na temat instrukcji procesowej „Dignitas connubii” z 2005 roku (Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*)³⁵, warto przypomnieć, że kard. J. Herranz, mówiąc na temat natury oraz celu „Dignitas connubii” wskazał, że nie mamy do czynienia z nowym tekstem prawnym, który znosiłby obowiązujące normy ale w instrukcji tej trzeba widzieć rodzaj przewodnika, który ma ułatwić prowadzenie współczesnych kanonicznych procesów małżeńskich³⁶.

Instrukcja ta wyjaśnia, że „W sprawach z tytułu impotencji lub wady konsensu z powodu choroby umysłowej lub niezdolności, o których w kan. 1095, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba, że z okoliczności wydaje się to wyraźnie niepotrzebne (por. kan. 1680 – *dzisiaj nowy kan. 1678 §3*). W innych sprawach należy skorzystać z pomocy biegłych, kiedy, na mocy postanowienia sędziego, jest wymagany ich osąd i opinia, na bazie ich nauki lub wiedzy, w celu udowodnienia określonego faktu albo poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy, jak np. w celu poznania autentyczności jakiegoś pisma (por. kan. 1574; 1680 – *dzisiaj nowy kan. 1678 §3*)” (DC, art. 203 §1-2).

A zatem instrukcja procesowa, jako regułę generalną, wskazuje konieczność powołania biegłego, przede wszystkim, w procesach z tytułu impotencji (kan. 1084, §1) oraz w procesach z tytułów niezdolności, o których w kan. 1095, n. 1-3. Jego pomoc, natury technicznej, będzie konieczna dla określenia tak natury impotencji jak i anomalii psychicznej wywołującej wadę zgody małżeńskiej. Specjalistyczna

³⁵ Zob. T. ROZKRUT (red.), *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, Sandomierz 2007.

³⁶ <https://bit.ly/ius-2019-1-1> (dostęp: 23.04.2020)

pomoc biegłego posiada niewątpliwie walor doradczy w procesie małżeńskim i jest ostatecznie oceniana przez sędziego, który jest określany jako *peritus peritorum*. Instrukcja procesowa wskazuje także na możliwość wykorzystania opinii biegłego w procesach małżeńskich z innych tytułów, co w doktrynie kanonistycznej było i jest proponowane przez wielu autorów.

Ponieważ ta obowiązująca instrukcja procesowa ma, przede wszystkim, walor praktyczny, warto wskazać jej dalsze zalecenia zawarte w art. 209 §1-3:

„W sprawach z tytułu niezdolności, według kan. 1095, sędzia nie zapomni zapytać biegłego czy jedna lub obydwie strony, w czasie zawierania małżeństwa były dotknięte jakąś szczególną **anomalią habitualną lub przejściową**; jaka byłaby jej ciężkość; kiedy, z jakiej przyczyny i w jakich okolicznościach się pojawiła i jak się objawiała. Konkretnie:

- w sprawach z tytułu braku używania rozumu, należy pytać czy **anomalia** poważnie zakłócała używanie rozumu w czasie zawierania małżeństwa; z jaką intensywnością i jak się przedstawiała;
- w sprawach z tytułu braku osądu krytycznego, należy pytać jaki był wpływ **anomalii** na zdolność krytyczną oraz na możliwość swobodnego decydowania w przedmiocie podejmowania poważnych decyzji, w szczególności w wolnym wyborze stanu życia;
- w sprawach zaś dotyczących niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, należy pytać jaka byłaby natura oraz ciężkość przyczyny psychicznej [czyli można interpretować, że chodzi tutaj także o anomalię natury psychicznej – T.R.] z powodu której strona nie tylko ma poważną trudność ale również niemożliwość realizowania zadań związanych z obowiązkami małżeńskimi.

Biegły w swojej opinii ma odpowiedzieć, według wskazań swojej techniki i swojej wiedzy, na poszczególne pytania zawarte w dekreście sędziego; niech przy tym unika wydawania sądów, które przekraczają

granice jego zadania i należą do kompetencji sędziego (por. kan. 1577, §1; 1574)”.

Jak zatem bardzo wyraźnie widać, w cytowanym powyżej artykule instrukcji „Dignitas connubii”, występuje określenie „**anomalia habilitualna lub przejściowa**”. W ten sposób techniczny termin wprowadzony przez Jana Pawła II do nauczania rotalnego, przeszedł sukcesywnie do instrukcji procesowej i stał się obowiązującym tekstem prawnym, ostatecznie potwierdzonym przez reformę procesową papieża Franciszka³⁷.

Zakończenie

Dokonana nowelizacja kanonów dotyczących spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa spowodowała, że możemy dzisiaj mówić o rozszerzeniu procesowego zastosowania kan. 1095. Nowelizacja papieża Franciszka sprawiła, że możemy wskazać, że przedmiotem opinii biegłego może pozostawać jedynie zbadanie, czy w danym przypadku opiniowany cierpiał w momencie zawierania małżeństwa na anomalię psychiczną, a więc niekoniecznie czy rzeczywiście był dotknięty chorobą umysłową³⁸. Naturalnie musimy równocześnie pamiętać, że niepoprawne niekiedy interpretowanie, czy też stosowanie przez sądy kościelne kan. 1095, winno motywować do zatroskania w przedmiocie starannej troski o poprawne stosowanie tej normy dzisiaj, oraz o jak najlepszą współpracę sędziego kościelnego z powołanym biegłym, co było także w przeszłości przedmiotem nauczania Biskupów Rzymskich.

Podsumowując dobrze będzie zwrócić uwagę na trzy następujące fakty:

- *po pierwsze* – terminy techniczne „morbus mentis” i „anomalia” nie są koncepcjami totalnie różnymi i jednocześnie wykluczającymi się; jeden i drugi termin wskazują na niezdolność natury psychicznej do zawarcia ważnego małżeństwa;

³⁷ V. A. TODISCO, dz. cyt., s. 23.

³⁸ TAMŻE, s. 27.

- *po drugie* – aby unikać błędnych interpretacji analizowanego kanonu małżeńskiego, rzeczą ważną pozostaje skorzystanie z dowodu z opinii biegłego;
- *i po trzecie* – nowe uregulowanie kodeksowe sprawia, że dowód z opinii biegłego pozostaje praktycznie dowodem obojętnym, tak w wypadkach kiedy mówimy o chorobie umysłowej, jak i w wypadkach, kiedy mówimy o anomalii natury psychicznej, które mogą powodować indywidualną niezdolność do małżeństwa³⁹.

To wszystko sprawia, że pojawiają się dzisiaj nowe wyzwania dla znaczenia oraz roli biegłego, czyli dla waloru jego opinii na potrzeby procesu małżeńskiego, przede wszystkim w przedmiocie określenia anomalii natury psychicznej, czyli terminu wprowadzonego formalnie przez reformę papieża Franciszka do Kodeksu prawa kanonicznego.

Na końcu wypada zaznaczyć, że dokonana nowelizacja przez papieża Franciszka pozostaje w całkowitej zgodzie z nauczaniem jego poprzedników na urządzie Biskupa Rzymskiego; jest to jedynie przeniesienie do sformalizowanej nowej normy procesowej ważnego nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI. Stąd też w konkluzji trzeba podkreślić, że mamy do czynienia z ważną ewolucją a jednocześnie rozwojem doktryny i prawa Kościoła, które mają na uwadze zawsze dobro człowieka. W ten sposób prawo kanoniczne, nie tracąc swojego fundamentu w prawie naturalnym, odpowiada na skomplikowane wyzwanie współczesnej rzeczywistości.

Duties of an expert in the marriage process reformed by Pope Francis

Summary

The Canon Law of Process and in particular the process praxis of Apostolic Tribunals, including judicature of the Roman Rota, as well as other courts of the Church, continuously draws attention to the role and meaning of the expert's opinion in the process of adjudicating the nullity of marriage. Extensive professional expertise and honesty in performing a task

³⁹ TAMŻE, s. 28n.

entrusted to him constitute a guarantee of appropriate use of the process proof from the opinion of an expert that, at the same time, may provide a great input for the prestige of administering justice by the Church courts. Participation of an expert in the modern marriage process should help it to be fair and substantive.

In other words, it should specifically help in an efficient and fast recognition of truth concerning the litigated marriage. Among other facts the Pope Francis's process reform indicates the fact that states that the reformed marriage process requires that the highest level of protection of the truth concerning the holy marriage bond must be guaranteed.

All of this causes that nowadays there appear new challenges for the meaning and role of an expert, namely for the value of his opinion for the marriage process needs, primarily, in regards of determination of the mental nature anomalies, i.e. the term introduced formally into the Code of Canon Law by the reform of Pope Francis. Due to this, it should be noted that the amendment made by Pope Francis remains in full concordance with teaching of his predecessors holding office of the Holy See Bishop. It is only a transfer of an important teaching of John Paul II and Benedict XVI into a formalized new process reform. Hence, it must be underlined in the conclusion that this is an important evolution that we are dealing with and development of the Church doctrine and law, at the same time. They are always concentrated on human wellbeing. By this, the Canon Law gives response to the complicated challenges of modern reality without losing its foundation in the natural law.

Słowa kluczowe: biegły, nieważność małżeństwa, papież Franciszek, proces małżeński, reforma procesowa.

Key words: expert, marriage nullity, Pope Francis, marriage process, process reform.

Nota o autorze

ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut - profesor zwyczajny nauk prawnych, konsultor Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski, dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UPJPII w Krakowie. Autor publikacji głównie z prawa dotyczącego organizacji Kościoła oraz kościelnego prawa procesowego. Organizator cyklicznych sympozjum naukowych dotyczących kanonicznego materialnego prawa małżeńskiego oraz kościelnego prawa procesowego w Gródku nad Dunajcem.